

Poznań, 29 października 2015 r.

KDN.5842.19.2015

*p. Wójcik Grzegorz*  
*S. M. Jankowski*

**Orzeczenie dyscyplinarne**

URZĄD GMINY W LUBASZU	
WIEJEWÓDZKI	
09.11.2015	
L. dz.	10531
Zal.	Podpis

Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Wojewodzie Wielkopolskim, działając na podstawie art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 191) w składzie orzekającym:

*Przewodniczący:* Ireneusz Rajman - starszy wizytator Wydziału Rozwoju Edukacji, Kuratorium Oświaty w Poznaniu

*Członkowie:*

1. Grażyna Rogowicz - dyrektor Szkoły Podstawowej w Górnych Grądach,
2. Jolanta Łakomska - dyrektor Przedszkola „Wesołe Skrzaty” w Pobiedziskach.

*Protokolant:* Sylwia Figaszewska - inspektor Wydziału Nadzoru Pedagogicznego, Kuratorium Oświaty w Poznaniu.

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego - Jana Stanka, starszego wizytatora Wydziału Nadzoru Pedagogicznego, Kuratorium Oświaty w Poznaniu.

Na rozprawie odbytej w dniu 17 czerwca 2015 r. (posiedzenie niejawne), 9 lipca 2015 r. oraz 26 sierpnia 2015 r. rozpatrzyła sprawę obwinionego Marcina Korczyca - nauczyciela i dyrektora Szkoły Podstawowej im. Batalionu Spadochronowego I Armii Wojska Polskiego w Lubasz, zamieszkałego w Lubasz, ul. Winiary 1.

Postępowanie dyscyplinarne w stosunku do wymienionej zostało wszczęte postanowieniem Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Wojewodzie Wielkopolskim nr KDN.5842.19.2015 z dnia 17 czerwca 2015 r.

Rzecznik Dyscyplinarny we wniosku (Rz.D.5841.20.2015) z dnia 9 czerwca 2015 r. o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego zarzucał obwinionemu, że uchybił godności zawodu nauczyciela i obowiązkowi nauczyciela w zakresie rzetelnego realizowania zadań związanych z powierzonym stanowiskiem, za co w myśl art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 191), podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej z powodu, że spóźnia się na lekcje oraz akceptuje spóźnianie się na lekcje wicedyrektora, tym samym pozostawienie dzieci podczas zajęć bez opieki, niewłaściwego dokumentowania przebiegu nauczania w dziennikach lekcyjnych, łamania zakazu palenia papierosów

Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Wojewodzie Wielkopolskim

na terenie szkoły, wprowadzenia w błąd rodziców i uczniów w przygotowaniu do sprawdzianu po szkole podstawowej z języka obcego, niewłaściwego traktowania uczniów, rodziców, nauczycieli, emerytów oraz innych osób.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Komisja Dyscyplinarna, w oparciu o § 36 ust. 1 pkt 3 w związku z § 4 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 stycznia 1998 r. w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i trybu postępowania dyscyplinarnego (Dz. U. Nr 15, poz. 64)

postanowiła  
umorzyć postępowanie wobec zarzucanych czynów

Od orzeczenia tego przysługuje stronom prawo wniesienia odwołania do Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej w terminie 14 dni od daty doręczenia orzeczenia. Odwołanie wnosi się w dwóch egzemplarzach za pośrednictwem Komisji Dyscyplinarnej, która orzeczenie wydała.

W przypadku braku odwołania orzeczenie staje się prawomocne.

Członkowie:

*Janina Rapawa*  
*M. Jankowska*

Przewodniczący:

Zastępca przewodniczącego  
Komisji Dyscyplinarnej dla  
przy Wojewodzie Wielkopolskim  
*Janina Jankowska*

## UZASADNIENIE:

Rzecznik Dyscyplinarny dla Nauczycieli przy Wojewodzie Wielkopolskim we wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego z dnia 9 czerwca 2015 r. (Rz.D.5841.20.2015) zarzucał obwinionemu Marcinowi Korczykowi, że uchybił godności zawodu nauczyciela i obowiązkom nauczyciela w zakresie rzetelnego realizowania zadań związanych z powierzonym stanowiskiem, za co w myśl art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 191), podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej z powodu, że spóźnia się na lekcje oraz akceptuje spóźnianie się na lekcje wicedyrektora, tym samym pozostawienie dzieci podczas zajęć bez opieki, niewłaściwego dokumentowania przebiegu nauczania w dziennikach lekcyjnych, łamania zakazu palenia papierosów na terenie szkoły, wprowadzenia w błąd rodziców i uczniów w przygotowaniu do sprawdzianu po szkole podstawowej z języka obcego, niewłaściwego traktowania uczniów, rodziców, nauczycieli, emerytów oraz innych osób.

Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Wojewodzie Wielkopolskim rozpoznała sprawę na posiedzeniach: niejawnym w dniu 17 czerwca 2015 r. i jawnych w dniach 9 lipca 2015 r., 26 sierpnia 2015 r. i 29 października 2015 r.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniósł o wymierzenie obwinionemu kary dyscyplinarnej określonej w art. 76 ust.1 pkt 1 ustawy - Karta Nauczyciela, tj. nagany z ostrzeżeniem.

Skład orzekający postanowił umorzyć postępowanie wobec zarzucanych czynów, w stosunku do p. Marcina Korzyca, polegających na spóźnianiu się na lekcje oraz akceptowaniu spóźniania się na lekcje wicedyrektora, tym samym pozostawieniu dzieci podczas zajęć bez opieki, niewłaściwemu dokumentowaniu przebiegu nauczania w dziennikach lekcyjnych, łamaniu zakazu palenia papierosów na terenie szkoły, wprowadzenia w błąd rodziców i uczniów w przygotowaniu do sprawdzianu po szkole podstawowej z języka obcego, niewłaściwym traktowaniu uczniów, rodziców, nauczycieli, emerytów oraz innych osób.

Komisja Dyscyplinarna po dokonaniu wnikliwej analizy zebranego materiału dowodowego, zeznań obwinionego oraz zeznań świadków: *[imię]* i *[imię]* stwierdziła, że zarzuty zawarte we wniosku z dnia 9 czerwca 2015 r. r. są nieprzekonywujące. Większość zarzutów w stosunku p. M. Korzyca została sformułowana przez świadka *[imię]* ojca uczennicy *[imię]* (uczennicy klasy VIb szkoły Podstawowej w Lubaszcu). Dla wiarygodności świadka nie bez znaczenia jest to, że żona *[imię]* będąc nauczycielką języka angielskiego, została zwolniona

z pracy w Szkole Podstawowej w Lubaszu. Ponadto ... jest radnym Gminy Lubasz i mógł oddziaływać na funkcjonowanie szkoły, np. w zakresie bezpieczeństwa uczniów szkoły, poprzez pracę w Komisji Kultury i Oświaty. Za to podczas rozprawy w dniu 9 lipca 2015 r. stwierdził, że na żadnym etapie postępowania nie kierują mną i nie kierowały chęci zemsty, ani prywaty (Protokół z rozprawy dyscyplinarnej z 9. 17. 2015, str. 9). Również ankiety przeprowadzone wśród uczniów klas VI nie mogą być dowodem na spóźnianie się dyrektora i nauczycieli na lekcje. Ankiety takie sygnalizują niewłaściwą organizację pracy w szkole, która winna być wyjaśniona przez dyrektora lub organ prowadzący szkołę przy udziale nauczycieli, uczniów i rodziców. Z analizy zgromadzonych dowodów wynika, że szkoła podstawowa w Lubaszu funkcjonuje w trzech budynkach i zapewnienie sprawnego przebiegu dyżurów nauczycieli podczas przerw powoduje problemy organizacyjne. Nauczyciele przechodzą między budynkami a nauczyciele dyżurujący nie schodzą z dyżuru na korytarzu do czasu pojawienia się nauczyciela prowadzącego lekcje. W sytuacjach niespodziewanych spóźnień zapewniają koleżeńską opiekę młodzieży lub też w sytuacjach nieprzewidywalnych uczniowie najstarszych klas informują sekretariat lub innych nauczycieli o zaistniałej sytuacji do czasu rozwiązania problemu przez dyrekcję. Przesłuchiwani świadkowie przed Komisją nie potwierdzają spóźniania się dyrektora i nauczycieli na lekcje, poza panem P. Dyrektor a zarazem obwiniony p. M. Korczyk przyznaje, że ze względu na różne obowiązki zdarza mu się spóźnić na lekcję, ale opiekę nad uczniami sprawują inni nauczyciele. Mało wiarygodny jest zarzut, że dyrektor M. Korczyk nie przeprowadził zajęć z lekcji historii w dniu 12 kwietnia 2015 r. i dokonując wpisu do dziennika lekcyjnego poświadczył nieprawdę. Nieobecności dyrektora na lekcji w dniu 12 lutego 2015 r. nikt z spośród nauczycieli nie potwierdził. A uczennica ... przekazała informacje rzecznikowi, że dyrektor często spóźnia się na lekcje. W zeszycie lekcyjnym do historii uczennicy ... (kl. VIb) (również uczennicy ... kl. VI b), w przedłożonych przez obronę kserokopiach kart z zeszytu na rozprawie w dniu 9 lipca 2015 r., jest zapis tematu lekcji „Polski Wrzesień 1939 roku”. Zarzut niewłaściwego dokumentowania lekcji się nie potwierdził. Nie można ustalić czy zapis w dzienniku pojawił się w trakcie lekcji lub po jej zakończeniu, gdyż dyrektor zapisu nie potrafi umiejscowić w czasie. Wnoszący zarzuty p. P. Strawa o funkcjonowaniu szkoły czerpie wiedzę od córki E. Strawy oraz kilku innych rodziców, też mających wiedzę od swoich dzieci. P. Strawa nie potrafi wyjaśnić skąd u córki w zeszycie lekcyjnym z historii znalazł się zapis tematu „Polski Wrzesień” jeśli lekcja się nie odbyła ani dyrektor jej nie przeprowadził. Należy przyjąć za wiarygodne wyjaśnienie dyrektora, że w dniu 12 kwietnia 2015 r. miał trudną rozmowę z rodzicem, spóźnił się na lekcje, klasą zaopiekowała się nauczycielka p. Nowak, a następnie wrócił na lekcje i ją kontynuował dokonując zapisów w dzienniku lekcyjnym. Jednak tego zdarzenia dyrektor dokładnie nie pamięta. Nikt wiarygodnie nie potwierdził nieobecności dyrektora na lekcji historii.

Zarzut palenia papierosów przez dyrektora jest bardzo kontrowersyjny, gdyż dyrektor przyznaje się do nałogu palenia papierosów, ale nie na terenie boiska szkolnego. Informacje przedstawione przez rzecznika odnoszące się do informacji uczniów są sprzeczne i mało wiarygodne. Nauczyciele w toku postępowania i świadkowie przesłuchiwanie przez komisję nie widzieli dyrektora palącego na boisku szkolnym. Domniemują, że dyrektor zachodząc do kotłowni może palić papierosy. Tylko świadek pełniący funkcję woźnego i palacza przyznaje, że dyrektor czasami zapali papierosa w kotłowni, ale sam. Świadek nie zaobserwował żadnych osób palących papierosy na boisku szkolnym. Kotłownia znajduje się w piwnicy i nie ma możliwości aby osoby trzecie (nauczyciele lub uczniowie) mogły tam zaobserwować palące osoby. Dyrektor do tej sytuacji się przyznaje, ale nie można z tego wnioskować, że młodzież była obserwatorem takich sytuacji.

W swej istocie szkoła popełniła błąd w przygotowaniu do sprawdzianu z języka obcego nowożytnego, umożliwiając uczniom pisanie sprawdzianu z dwóch języków obcych (j. niemiecki i j. angielski) ale działanie to wyniknęło z błędnej interpretacji. Szkoła nieprawidłowo zgłosiła do sprawdzianu, organizowanego przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Poznaniu, część uczniów z języka angielskiego. Uczniowie powinni pisać sprawdzian z języka obcego nowożytnego, czyli języka niemieckiego nauczycznego jako język obowiązkowy. Po ujawnieniu błędu szkoła podjęła działania, których celem było jak najlepsze przygotowanie uczniów do sprawdzianu z języka obcego nowożytnego (język niemiecki) poprzez zorganizowanie dodatkowych zajęć. W tej sprawie Kuratorium Oświaty w Poznaniu przeprowadziło kontrolę w dniach 1 i 8 kwietnia 2015 r., jednocześnie wydano stosowne zalecenie (w dokumentacji komisji Protokół kontroli z dnia 8 kwietnia 2015 r. nr DP.5533.9.2015). Ta nieprawidłowość nie wpłynęła na wyniki sprawdzianu uczniów Szkoły Podstawowej w Lubaszcu. Wyniki są porównywalne z średnią powiatu, województwa i kraju (wyniki przedłożyła obrona na rozprawie w dniu 9 lipca 2015 r.).

Zarzut niewłaściwego traktowania uczniów, rodziców, nauczycieli, emerytów oraz innych osób nie znajduje potwierdzenia w faktach i zeznaniach świadków. W szczególności nie można dopatrzeć się wywierania presji czy dręczenia słownego nauczycieli, jak i nakazu oddawania telefonów komórkowych przez nauczycieli podczas zebrania rady pedagogicznej w dniu 10 stycznia 2013 r. Podnoszona kwestia dyskomfortu zaistniałej sytuacji jest oceną subiektywną. Świadkowie przesłuchiwanie przez Rzecznika i przez Komisję nie potwierdzają wymuszania przez obwinionego jako dyrektora i przewodniczącego zebrania rady pedagogicznej czegokolwiek. Protokół obrad Rady Pedagogicznej Szkoły Podstawowej w Lubaszcu z dnia 10 stycznia 2013 r. zawiera tylko prośbę dyrektora o wyjaśnienie okoliczności, w których informacje z poprzednich posiedzeń wypłynęły poza Grono Pedagogiczne. W protokole obrad Rady Pedagogicznej z 29 stycznia 2013 r. zapisano:

Ad. 3 Kolejnym punktem posiedzenia rady było zatwierdzenie protokołu posiedzenia Rady Pedagogicznej odbytego 10 stycznia 2013 r. Członkowie rady jednogłośnie zatwierdzili protokół.

Zdaniem składu orzekający materiał dowodowy nie wyczerpuje znamion uchybienia godności nauczyciela i nierzetelnego wypełniania przez obwinionego obowiązków dyrektora. Skład orzekający uwzględnił trudne warunki pracy (praca dydaktyczna w trzech budynkach); spóźnienia na lekcje według świadków miały charakter incydentalny i wynikały z spraw organizacyjnych, uczniowie mieli zapewnioną opiekę innych nauczycieli i pracowników szkoły. Zarzuty stawiane przez pana są jednostronne i w sposób wiarygodny nie są potwierdzone przez innych świadków. Świadczenie swą wiedzę czerpią ze słyszenia lub od własnych dzieci. W sytuacji, gdzie zdaniem uczennicy obwiniony-dyrektor nie przeprowadził lekcji historii w klasie VIb w dniu 12 lutego 2015 r., a ta uczennica ma stosowny zapis w zeszytach lekcyjnych tematu *Polski Wrzesień w 1939 r.* i rodzic również nie potrafi wyjaśnić jak to możliwe, należy przyjąć, że wystąpiła jakaś okoliczność, która spowodowała spóźnienie dyrektora, opiekę nad klasą sprawował inny nauczyciel, a dyrektor po ustaniu przeszkody kontynuował lekcje. Tej kwestii nie dało się jednoznacznie rozstrzygnąć. Dyrektor z pokorą nie neguje, że czasem zapali papierosa w kotłowni, ale nie przyznaje się do palenia papierosów na boisku szkolnym lub przy ogrodzeniu na terenie szkoły. Świadczenie domniemają taką sytuację, Tylko świadek potwierdził, że obwiniony-dyrektor czasem samotnie zapali papierosa w kotłowni, ale nigdy w obecności osób trzecich, a ponadto ze względu na usytuowanie kotłowni nie mogli tego zaobserwować uczniowie i inne osoby. Stosunki interpersonalne w szkole mają charakter bardzo emocjonalny, co niewątpliwie wpływa na ocenę sytuacji. pomimo, że ma wiele uwag do pracy obwinionego-dyrektora szkoły, w tym uczniom nie zapewnia się bezpieczeństwa, posyła do tej szkoły troje własnych dzieci.

Skład orzekający w swojej ocenie uwzględnił, że pomimo organizacyjnych niedociągnięć w szkole, szkoła osiąga wysokie wyniki na egzaminach zewnętrznych, w szkole działa Stowarzyszenie Inicjatyw Niezwykłych, które poszerza ofertę edukacyjną szkoły, szkoła posiada ogólnopolski certyfikat Szkoły Promującej Zdrowie. Pan Marcin Korczyk jest nauczycielem dyplomowanym z wieloletnim doświadczeniem zawodowym, zaangażowanym w swoją pracę, co potwierdzają nagrody wójta gminy Lubasz w roku 2012, 2013 i 2014. Należy wskazać, że sprawy organizacyjne szkoły powinny być rozstrzygane w porozumieniu dyrektora z organem prowadzącym, przy partnerskim udziale rodziców.

Biorąc pod uwagę podniesione wyżej okoliczności, Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Wojewodzie Wielkopolskim postanawia jak w sentencji.

Przewodniczący:

Zastępca Przewodniczącego  
Komisji Dyscyplinarnej  
przy Wojewodzie Wielkopolskim

*Imię i nazwisko*

Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli  
przy Województwie Wielkopolskim  
61-716 Poznań, ul. Wolności 10

Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Województwie Wielkopolskim

Poznań, 4 listopada 2015 r.

KDN.5842.19.2015

Pan  
Marcin Korczyc

64 - 720 Lubasz

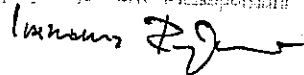
**Dot. przesłania orzeczenia dyscyplinarnego**

Przewodniczący Składu Orzekającego, Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Województwie Wielkopolski przesyła orzeczenie dyscyplinarne z dnia 29 października 2015 roku wraz uzasadnieniem.

**Podstawa prawna:**

§ 38.5 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 stycznia 1998 r. w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i trybu postępowania dyscyplinarnego (Dz. U. Nr 15, poz. 64)

Krzysztof Przewoźnik  
Przewodniczący Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli  
przy Województwie Wielkopolskim



**Do wiadomości:**

1. Wojewoda Wielkopolski/Kurator Oświaty
2. Rzecznik Dyscyplinarny
3. Wójt Gminy ✓
4. Obrońca